



# Harcierz

Nr 1, 2018

*Brzeźcia*





## POLONIA NA ZAMKU W LUBLINIE

Podobnie jak rok temu, w dniu 28 stycznia, w Muzeum Lubelskim na Zamku doszło do spotkania środowisk kresowych i polonijnych z ponad 30 organizacji i instytucji wspierających Polaków. Inicjatorem i moderatorem tych spotkań jest Dariusz Śladecki, prezes Lubelskiego Oddziału Stowarzyszenia «Wspólnota Polska».

Podczas dwugodzinnej konferencji, zainaugurowanej przez Przemysława Czarnka, Wojewodę Lubelskiego, dwudziestu prelegentów przedstawiło dokonania reprezentowanych przez siebie organizacji w zakresie współpracy z rodakami rozsianymi po całym świecie. Drugim punktem programu był koncert w wykonaniu Polskiego Chóru «Zgoda» z Brześcia. Przedsięwzięcie zostało zrealizowane dzięki wsparciu Prezydenta Miasta Lublin.

Galeria Malarstwa Polskiego XVII-XIX w. nie pomieściła wszystkich. Przyjechało przeszło 300 gości, w tym delegacje z Białorusi, Mołdawii, Ukrainy, Rosji, Kazachstanu, Gruzji i Francji.

Dla 50-osobowej delegacji Polaków z Białorusi - według słów Anny Paniszewej, stojącej na czele grupy: «Ten dzień na długo pozostanie w pamięci». Wrażenie na gościach zrobiło nie tylko reprezentacyjne miejsce i oprawa uroczystości, ale także licznie zgromadzona widownia.

Główną część programu artystycznego stanowił występ Polskiego Chóru «Zgoda». Na repertuar czterdziestodwuosobowego chóru, kierowanego przez Wenę Zakirową, składają się pieśni patriotyczne, religijne i popularne wykonywane bez akompaniamentu. Z dużym uznaniem publiczności spotkały się wykonania Kolędy Zesłańców Sybiru, «Kyrie» Piotra Jańczaka, Marsz Pierwszej Brygady, Marsz kosynierów oraz Polonez Ogińskiego.

W 2016, 2017 latach chór «Zgoda» dostawał drugą nagrodę na Festiwalu SACROSONG w Otwocku.

Kolejną część programu stanowił występ reprezentacji I i II Drużyny Harcerskiej im. Ryszarda Snarskiego z Brześcia, która zaprezentowała scenę



teatralną «Przysięga Kościuszki» i zatańczyła «Poloneza Kościuszki», Najmłodszy z uczestników, harcerze IDH im. T. Kościuszki, zaśpiewali starą kolędę «Oj, maluśki, maluśki».

Obecnie w Brześciu działają cztery drużyny harcerskie, które wspierają wszystkie imprezy kulturalne inicjowane przez polskie



organizacje w Brześciu: są to wystawy wielkanocne i występy na Wigilię i Wielkanoc, sprzątanie na polskich cmentarzach Brześcia, warta honorowa podczas uroczystości. Od roku 2009 przyjmują oni «Ogień Pokoju» z Betlejem. W roku 2014 harcerze wybrukowali Plac Romualda Traugutta w Szostakowie. Forum Polskich Inicjatyw Lokalnych Brześcia i Obwodu Brzeskiego, w ramach obchodów 100-lecia Odzyskania Niepodległości Polski, we współpracy z Motocyklowym Stowarzyszeniem Pomocy Polakom za Granicą «Wschód-Zachód»,

organizuje w lipcu 2018 r. rajd pamięci «Szlakiem męczeństwa Polaków z Brześcia do Workuty im. Ryszarda Snarskiego». Celem rajdu jest upamiętnienie niezłomnych Polaków z Brześcia, a także zdobycie nowych informacji o losach członków Związku Obrońców Wolności - polskiej organizacji młodzieżowej z Brześcia, działającej w latach 1945-49 na Polesiu.

Polskie pieśni patriotyczne, wykonane przez Polaków z Białorusi na Zamku Królewskim w Lublinie z okazji rozpoczęcia Roku 100-lecia Odzyskania Niepodległości Polski, mają wymiar symboliczny.

*Nikita NAWODNICZY*

## Harcerstwo dla mnie to nadzieja na lepszą przyszłość

Wstąpiłam do drużyny zuchowej «Zające na łące» w 2016 roku. Mieliśmy zajęcia u Pani Ireny Russkinej. Tutaj zdobyłam wiedzę na temat, kim jest zuch, harcerz, co znaczy być harcerzem. Zaprzyjaźniłam się z innymi dziećmi, razem śpiewaliśmy polskie piosenki, jeździliśmy na różne wycieczki, sprzątaliśmy polski cmentarz. Pani Irena łądowała wszystkich swoją energią i pozytywnym nastawieniem.



W 2017 roku już wstąpiłam do II Drużyny im. Ryszarda Snarskiego. Tutaj często spędzamy czas razem, śpiewamy, uczestniczymy w grach terenowych, występujemy w różnych miastach Polski, razem podróżujemy.

Harcerstwo w moim życiu zajmuje ważne miejsce.

Harcerstwo dla mnie przede wszystkim jest miłością: miłością do Pana Boga, do Polski, do języka polskiego. Harcerstwo dla mnie jest prawdą: prawdą, o której nie powiedzą w szkole, prawdą o moich przodkach, ich życiu, ich walce. Harcerstwo dla mnie jest nadzieją, nadzieją na lepszą przyszłość.

*Wiktoria PILIPCZUK*



## Harcerstwo w moim życiu / Relacje harcerzy

### *Arsenij Sawczuk*

Znalazłem tutaj środowisko, w którym miło spędzam czas. Po pierwsze spełnia się moje marzenie, żeby nauczyć się historii i tradycji Polski oraz języka polskiego. Razem z Nikitą Nawodniczym uczę się śpiewać polskie piosenki, a także tańczyć poloneza. Rozwijam się w sensie duchowym, mam tu przyjaciół. Lubię przebywać z harcerzami.

### *Anastazja Ciuszkiewicz*

Harcerstwo odkrywa dla mnie nowe drogi. Mam możliwość poznawać kulturę państwa, z którym sąsiadujemy, poznawać kulturę Polski, uczyć się języka polskiego. Widzę, jak Polacy kochają swoją kulturę i cenią swoją kulturę. Często myślę o swojej ojczyźnie, o jej historii i o swoich polskich korzeniach, o Białorusi i o patriotyzmie. Kultura polska jest dla mnie interesująca i bliska. Mam zamiar nauczyć się jej i wyjechać na studia do

Polski. Moim marzeniem jest wycieczka latem tego roku do Polski i znalezienie sobie tam przyjaciół.

### *Władysław Tregubow*

Moja przygoda z harcerstwem zaczęła się od przynależenia do gromady zuchowej «Zajęcie na łące» w roku 2014. Teraz jestem harcerzem II DH im. Ryszarda Snarskiego. Doskonale wiem, co chcę osiągnąć w swoim życiu i to zawdzięczam swojej działalności w drużynie. Rozwijam swoje umiejętności, cieszę się z oferty Polskiej Harcerskiej Szkoły – gram na gitarze oraz biorę udział w próbach teatralnych. Mam zamiar zagrać rolę Józefa Piłsudskiego, bo jest on dla mnie doskonałym wzorem służenia ojczyźnie.



### ***Michał Bakunowicz***

Po raz pierwszy brałem udział w grze miejskiej poświęconej stuleciu harcerstwa w Brześciu, która odbyła się 25 lutego 2018 r. Fascynowało mnie to, że trzy brzeskie drużyny razem uczestniczyły w pokonywaniu dziesięciu punktów w centrum miasta, na których patrole zadawały pytania, wyznaczały zadania związane z tematem. Na dworze wtedy było minus piętnaście stopni. Po dwóch godzinach nasza grupa wróciła do szkoły. Ostatnie i najprzyjemniejsze zadanie to było przygotowanie żołnierskiej kaszy. Później wszyscy harcerze jedli ją z apetytem. W tym dniu przyrzeczenie harcerskie złożyli Aleksander Nawodniczy i Bożena Dziemczenka.

### ***Nikita Czarnecki***

Lubię być razem ze swoją drużyną. To daje mi dużo. Ostatnio dowiedziałem się, jak przetrwać w lesie, co mam zabrać ze sobą na biwaki oraz obozy, jak prawidłowo wypowiadać się w języku polskim. Lubię śpiewać ze wszystkimi piosenki harcerskie na naszych imprezach oraz w kościele. Zdobywam sprawności. Ostatnio zdobyłam sprawność kucharza. Podoba mi się, że harcerz nie pije alkoholu i nie pali papierosów. Moi przyjaciele są wspaniali. Chcę podziękować organizatorom za wysiłek, który w nas wkładają.



## **Pierwsza studniówka w Brześciu**

3 lutego 2018 r. sześćcioro 11-klasistów Polskiej Harcerskiej Szkoły Społecznej im. R. Traugutta zorganizowało pierwszą w Brześciu studniówkę.

Plany takiej imprezy rodziły się wśród nauczycieli j. polskiego i aktywistów

jeszcze w roku 2012, jednak brak własnego lokalu uniemożliwił realizację takiego poczynania. Kiedy Polska Harcerska Szkoła Społeczna im. R. Traugutta znalazła swoją siedzibę w centrum miasta przy deptaku, zostawało tylko rozdać bilety wstępu. Harcerze napisali zaproszenia dla rodziców, nauczycieli, przedstawicieli Konsulatu Generalnego RP w Brześciu, przyszykowali program artystyczny, udekorowali salę,





rodzice przygotowali poczęstunek.

Bal na 100 dni przed egzaminami certyfikatowymi jest nową inicjatywą w Brześciu, ponieważ na Białorusi tradycyjnie bale odbywają się w czerwcu po egzaminach. Absolwentom PHSS im. R. Traugutta polskiego pochodzenia marzyło

się przeszczepić polską tradycję na brzeską ziemię.

I to się udało!

Bal rozpoczął się polonezem w wykonaniu harcerzy. Po przemówieniach i koncercie harcerskim uczestnicy udali się do sali z poczęstunkiem. Później została zorganizowana zabawa z tańcami.

Absolwenci dostali prezenty od KG RP w Brześciu oraz dyrekcji szkoły.

*Anna PANISZEWA*







## Moja motywacja

Chciałabym studiować na Uniwersytecie Warszawskim na Wydziale Nauk Ekonomicznych, kierunku finanse, inwestycje i rachunkowość.

Wybrałam studia w Polsce, bo moi przodkowie są Polakami i dlatego mam szczerą chęć kontynuować polskie tradycje.

Dlaczego właśnie Warszawa? Odwiedziłam dużo różnych polskich miast, ale najbardziej spodobała mi się Warszawa. Po prostu czuję się tam dobrze, spokojnie, jak w domu. Wiem, że w czasie II wojny światowej Warszawa została całkowicie zniszczona.

Jednak za około 50 lat naród polski odbudował miasto, które było budowane przez wieki. To jest godne ogromnego szacunku. Zdażyłam się przekonać, że w Warszawie mieszkają mili i otwarcy ludzie. To też do niej przyciąga. Warszawa ma taką osobliwą atmosferę, która mi odpowiada. Dlatego właśnie Warszawa.

Było wiele możliwości, ale mój wybór padł właśnie na Uniwersytet Warszawski. Wydział Nauk Ekonomicznych ma długą historię od początku istnienia Uniwersytetu. Kiedy idziesz po Starówce, Uniwersytet Warszawski od razu rzuca się w oczy, wygląda imponująco, majestatycznie i kojarzy się ze starą historią Polski. Gdy pomyślałam pierwszy raz, że chcę właśnie tam studiować, byłam pewna, że to jest dobry wybór.

Wybrałam Wydział Nauk Ekonomicznych, bo z dużą pewnością mogę powiedzieć, że zdobyta wiedza pomoże mi w życiu. Teraz uczę się w profilowej klasie ekonomicznej. Interesuję się tym, czego się uczę. Myślę, że matematyka dobrze mi idzie.

Po zakończeniu studiów chcę pracować jako księgowa. Niektórzy z moich znajomych mówią, że ta specjalność jest nieciekawa i nudna. Osobiście jednak widzę się w tym zawodzie. Jestem pewna, że na ten zawód będzie zapotrzebowanie na rynku pracy. Wiem, czego się spodziewać. Rozumiem, że ten kierunek jest trudny. Jednak dzięki intensywnej pracy poradzę sobie i pokonam trudności.

Kiedy miałam 8 lat, zostałam zuchem. Teraz mam 16 lat i jestem harcerką III Brzeskiej Drużyny Harcerskiej im. R. Snarskiego. Moja mama przekazała mi moją wiarę w Boga. Biorę aktywny udział w życiu Kościoła. Jestem członkiem Stowarzyszenia dzieci i młodzieży Maryjnej. Poza tym śpiewam i gram na gitarze w chórze kościelnym.

Podejmowane przeze mnie działania świadczą, że jestem aktywną, odpowiedzialną, pracowitą i ambitną osobą. Jestem pewna, że to wszystko będzie pomagać w moich przyszłych studiach i w pracy.

Wybrany kierunek studiów i moja przyszła praca teraz są moim celem, dlatego będę wytrwale do niego dążyć.

*Diana KALISHUK*

## Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych



**«Żołnierze Wyklęci - Niezlomni Żołnierze,  
Dla których Ojczyzna to słowo najświętsze.  
Tak twardzi jak skała - Żołnierze Wyklęci.  
Cześć ich pamięci!»**

Narodowy Dzień Pamięci «Żołnierzy Wyklętych» jest narodowym świętem obchodzonym corocznie 1 marca. To czas poświęcony pamięci Żołnierzy Wyklętych - żołnierzom niepodległościowego i antykomunistycznego podziemia. Z okazji tego święta w całej Polsce zorganizowano wiele uroczystości i mnóstwo wydarzeń kulturalnych, sportowych, a także oficjalnych obchodów w każdej dzielnicy.

Również nasi harcerze i zuchy po raz kolejny, uczcili bohaterów antykomunistycznego i niepodległościowego podziemia.

Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych w naszej drużynie im. T. Rejtana w Baranowiczach miał bardzo uroczysty charakter. Poprzedziły go wcześniejsze działania, takie jak:

- przeprowadzenie pogadarek na zbiórkach wyjaśniających pojęcie «Żołnierze Wyklęci» i cel ich walki;
- ogłoszenie konkursu plastycznego w klasach 3-9 na najciekawszy plakat poświęcony Żołnierzom Wyklętym;
- przygotowanie gazetki na korytarzu szkolnym zawierającej obszernie informacje na temat ciekawej i długo ukrywanej historii bohaterów podziemia antykomunistycznego;
- przygotowanie uroczystej akademii z udziałem klas 3, 4, 5, 6 przybliżającej losy żołnierzy, którzy nie złożyli broni po zakończeniu II wojny światowej.

Uroczystość (03.03.2018 r.) rozpoczęła się odśpiewaniem hymnu narodowego, co jeszcze bardziej podkreśliło jej podniosły charakter.





Jegor Szemet odczytał najważniejsze informacje dotyczące historii zbrojnego podziemia od 1945 aż do powstania «Solidarności». Przypomniął osoby i instytucje, które przyczyniły się do uchwalenia przez Sejm ustawy o ustanowieniu dnia 1 marca Narodowym Dniem Pamięci Żołnierzy Wyklętych.



Starsi harcerze przygotowali prezentację multimedialną oraz wystawę książek, filmów oraz innych materiałów edukacyjnych związanych z tą tematyką. Dzięki nim mogliśmy w przejrzysty sposób przekazać zuchom wiedzę dotyczącą Żołnierzy Niezlomnych. Zależało nam, by zuchy klas 3-4 miały świadomość, kim byli ci żołnierze.

Następnie uczniowie klas 3, 4, 5 i 6 recytowali wiersze i śpiewali pieśni patriotyczne. Drużynowi zachęcaли całą drużynę i gromadę do zapoznania się z informacją na gazetce poświęconej «Niezlomnym» oraz obejrzenia plakatów wykonanych przez uczniów klas 3-6.

No i na zakończenie projekcja filmu dokumentalnego «Niezlomni», a po nim dyskusja.

Uroczystość Narodowego Dnia Pamięci «Żołnierzy Wyklętych» uświadomiła nam, że powinniśmy jak najdłużej mieć w pamięci bohaterów, którzy «zachowali się jak trzeba...». Jest to nasz obowiązek, bo tylko w ten sposób utrzymać będziemy naszą tożsamość narodową.

*Wiktorija CHWASZCZEWSKA*



## Grzegorz Kazdepke Spotkanie autorskie z polskim pisarzem

Autor wielu bestsellerów książkowych. Laureat licznych nagród i wyróżnień. Bohaterowie jego książek zawojowali nie tylko domowe biblioteczki, ale i szkolne podręczniki. Kuba i Buba, Detektyw Pozytywka, Kacper oraz jego niefrasobliwy tata to tylko niektóre z opisanych przez autora postaci.

Grzegorz Kazdepke i dzieci - szczerą rozmowa o wszystkim na świecie. Rozmowa na równych warunkach z niezrównanym humorem autora i jasne odpowiedzi na pytania dorosłych «jak», «dlaczego», «i jeśli». Nic dziwnego, że dziś jego dobre książki podbiły serca zarówno dzieci, jak i rodziców.

Podczas naszego spotkania poznaliśmy twórczość pisarza opowiadań i bajek dla dzieci pana Grzegorza Kazdepke. Naszą przygodę rozpoczęliśmy od wysłuchania krótkich opowiadań z książek pana Kazdepke pt. «Niesforny alfabet» i «Słodki rok Kuby i Buby» - opowiadanie pt. «Jesień - Muchomor na zimno». Zuchy bez najmniejszego problemu odpowiadały na pytania. Na zakończenie spotkania nie zabrakło również wspólnych zabaw i gier. Zuchy opuściły bibliotekę zadowolone, z uśmiechami na twarzach.

Jesteśmy wdzięczni Konsulatowi Generalnemu Rzeczypospolitej Polskiej w Brześciu za zorganizowanie spotkania i wyrażamy nadzieję, że Pan Kazdepke



ponownie odwiedzi Baranowicze.

P.S. W najbliższej przyszłości w bibliotece odbędzie się program literacki i kulinarny oparty na książce Grzegorza Kazdepke. Będziemy ucztować na domowych «krówkach»:)

Wiktoria  
CHWASZCZEWSKA

**Powiedział Bartek, że dziś tłusty Czwartek,  
a Bartkowa uwierzyła, dobrych pączków nasmażyła  
Tłusty Czwartek w gromadzie «Słoneczne iskierki»**

*Góra pączków, za tą górą  
tłuste placki z konfiturą,  
za plackami misa chrustu,  
bo to dzisiaj są zapusty!*

Tłusty Czwartek rozpoczyna ostatni tydzień karnawału i jest świętem zwyczajowym. Święto, znane także jako zapusty, wywodzi się z tradycji



chrześcijańskiej i obchodzone jest w ostatni czwartek przed Wielkim Postem. Według tradycji, właśnie tego dnia, wyjątkowo dozwolone jest objadanie się. Najpopularniejsze potrawy to pączki i faworki, zwane również w niektórych regionach chrustem lub chruścikami. Zgodnie z wielowiekową tradycją, na polskich stołach w Tłusty Czwartek królują pączki. Zwyczaj jedzenia pączków w Tłusty Czwartek zadomowił się w Polsce w XVII wieku.



W Polsce w tym dniu prawie wszyscy pochłaniają duże ilości pączków głównie z nadzieniem różnym. Według jednego z przesądów, jeśli ktoś w tłusty czwartek nie zje ani jednego pączka, to w dalszej części roku nie będzie mu się wiodło.

W ramach tego święta przygotowaliśmy dla zuchów niezwykłą zbiórkę. Zuchy pod kierunkiem opiekunki przedstawiły humorystyczną scenkę historii pączka według utworu M. Kownackiej «Pączki i faworki babci Honorki». Potem rozmawialiśmy z dziećmi na temat utworu – jakie postacie występują, jak wabił się pies, dokąd udała się babcia Honorka, co dał młynarz babci, co piekła babcia? No i oczywiście były zabawy ruchowe przy muzyce magnetofonowej, pląsy, na przykład «Pieczemy faworki», «Płyną statki» i nowa piosenka.

### *Piosenka (na melodię Arki Noego)*

Taki mały, taki duży może pączki jeść,  
Taki chudy, taki gruby, może pączki jeść,  
Taki ja i taki ty, może pączki jeść,  
Taki ja i taki ty, może pączki jeść  
Pączki dla każdego, dużego, małego,  
Słodkie i pachnące, świeżutkie, gorące.  
Kiedy je skosztujesz, niebo w gębie czujesz,  
Na pączka apetyt znosi wszystkie diety!  
Taki mały, taki duży może pączki jeść,  
Taki chudy, taki gruby, może pączki jeść,  
Taki ja i taki ty, może pączki jeść,  
Taki ja i taki ty, może pączki jeść MNIAM, MNIAM !!!

### **ŻYCZYMY SMACZNEGO !!!**

Po zakończeniu zbiórki czekała zuchów niespodzianka - słodki poczęstunek: pączki, faworki, oponki, herbata przygotowane wcześniej.

Życzymy wszystkim słodkiego życia do kolejnych zapustów.

Wiktoria CHWASZCZEWSKA



**Nad numerem pracowali:  
Anna Paniszewa, Nikita Nawodniczy  
Wiktoria Chwaszczewska, Diana Kalishuk,  
Oleg Malejko, Irena Ławrowa**

**Korekta: Dorota Prażyńska**

**Nakład: 200 egz.**

**Brześć, 2018  
Kontakt: [forum.brzeskie@gmail.com](mailto:forum.brzeskie@gmail.com)**